

Marek Sioma*

Polityka gospodarcza Polski na tle państw Europy Środkowej w dwudziestoleciu międzywojennym

Economic Policy of Poland in Comparison to Countries of Central Europe in the Interwar Period

Abstract: In the interwar period which started in 1918 after the Great War, the dominant politics was that of the economic liberalism which, along with the changes taking place on the political scene, shifted towards interventionism or economic nationalism. This path was also taken by three countries of Central Europe, i.e. Poland, Czechoslovakia, and Hungary. However, each one of them implemented its own economic policy, initially largely dependent on the heritage of the previous era. After the post-war economy (war economy in Poland), the time has come for the economic prosperity, and afterwards, the Great Depression which reevaluated politicians' thinking about the economy. At the beginning of the 1930s, the Central European countries started to move away from the liberal concepts in favour of interventionism and statism. Each of them tried to implement this 'common' concept in its own way. None of the countries achieved their intended goals.

The fall of Czechoslovakia and Poland in 1939 and Hungary's dependence on Germany was by no means the result of adopting the erroneous economic policy by any of the countries of Central Europe. It was a consequence of the German policy of *Drang nach Osten*, which they could not oppose together (for political reasons), much less on their own.

The aim of the article is to present mechanisms of the economic policy of the Second Republic of Poland in comparison to countries of Central Europe, which is understood, to follow Piotr Wandycz, as a tight territorial, cultural, economic region including the Republic of Poland, the Republic of Czechoslovakia, and the Kingdom of Hungary. The discussion also addresses modernization.

Keywords: Central Europe, Republic of Poland, Republic of Czechoslovakia, Kingdom of Hungary, economy, politics, modernization, interwar period, economic liberalism, economic nationalism

* Marek Sioma – dr hab., Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Polska, ORCID: 0000-0002-4222-7719, e-mail: marek.sioma@mail.umcs.pl.

Streszczenie: W dwudziestoleciu międzywojennym, które zaczęło się w 1918 r., po wielkiej wojnie, początkowo dominowała polityka liberalizmu gospodarczego, która wraz ze zmianami, jakie zachodziły na scenie politycznej, ulegała zmianom w kierunku interwencjonizmu czy też nacjonalizmu gospodarczego. Drogą tą podążały także trzy państwa Europy Środkowej, tj. Polska, Czechosłowacja oraz Węgry. Niemniej jednak każde z nich realizowało własną politykę gospodarczą początkowo w dużej mierze zależną od dziedzictwa poprzedniej epoki. Po okresie gospodarki postwojennej (w Polsce jeszcze wojennej) przyszedł czas gospodarczej prosperity, po nim natomiast wielki kryzys, który przewartościował myślenie polityków o gospodarce. Na początku lat 30. XX w. kraje Europy Środkowej zaczęły odchodzić od koncepcji liberalnych na rzecz interwencjonizmu i etatyzmu. Realizowały tę „wspólną” koncepcję po swojemu, nie osiągając zamierzonych celów.

Upadek Czecho-Słowacji i Polski w 1939 r. oraz uzależnienie Węgier od Niemiec nie było efektem przyjęcia błędnej polityki gospodarczej którejkolwiek z państw Europy Środkowej. Było konsekwencją niemieckiej polityki *Drang nach Osten*, której nie mogły się one przeciwstawić razem (z powodów politycznych), a tym bardziej osobno.

Celem artykułu jest przedstawienie mechanizmów polityki gospodarczej II Rzeczypospolitej na tle państw Europy Środkowej, rozumianej – za Piotrem Wandyczem – jako zwarty obszar terytorialno-kulturowo-gospodarczy obejmujący Rzeczpospolitą Polską, Republikę Czechosłowacką oraz Królestwo Węgier. Rozważania dotyczą także modernizacji.

Słowa kluczowe: Europa Środkowa, Rzeczpospolita Polska, Republika Czechosłowacka, Królestwo Węgier, gospodarka, polityka, modernizacja, dwudziestolecie międzywojenne, liberalizm gospodarczy, nacjonalizm gospodarczy

Wstęp

Koniec I wojny światowej przyniósł Europie nie tylko zakończenie działań zbrojnych i pokój, ale też zmienioną, w różnym stopniu, sytuację polityczno-społeczno-gospodarczą, szczególnie w nowo powstałych państwach Europy Środkowej¹. Rzeczpospolita Polska, Republika Czechosłowacka i Królestwo Węgier, czyli państwa środkowoeuropejskie, które *de facto* narodziły się na nowo, musiały zmierzyć się z szeregiem wyzwań: problemem granic zewnętrznych, zapewnieniem bezpieczeństwa, ale także wdrożeniem takiej polityki gospodarczej, która zapewniłaby im stabilność i rozwój. Czechosłowacja w nowym terytorialnym kształcie, złożona z Czech, Moraw, Słowacji i Rusi Zakarpackiej, w strukturze gospodarczej upodobniła się do Polski i Węgier. Polska i Czechosłowacja przyjęły republikańską formę rządów

1 Do tych, za Piotrem Wandyczem, zaliczam: Polskę, Czechosłowację i Węgry. Idąc natomiast za myślą Tadeusza Kisielewskiego, trzeba podkreślić, że ta część Europy różni się od części wschodniej podobieństwem kulturowym do Europy Zachodniej. Zob. T. Kisielewski, *Europa Środkowa – zakres pojęcia*, Lublin 1991, s. 8.

opartych na konstytucji². Węgry stały się „monarchią” bez ustawy zasadniczej, rządzoną przez regenta Miklósa Horthy’ego. W każdym z tych państw władza wykonawcza należała do rządu, który był odpowiedzialny m.in. za politykę gospodarczą. We wszystkich premiera i członków gabinetu mianował i odwoływał prezydent lub regent, a rządy były odpowiedzialne przed parlamentami. W Czechosłowacji szef Rady Ministrów miał słabszą pozycję niż w Polsce, gdyż „nie miał prawa wytyczania polityki rządu [ta należała do parlamentu – M. S.] ani też nie dysponował rozstrzygającym głosem w przedmiocie uchwał rządowych”³. Na Węgrzech był wykonawcą decyzji regenta.

Taki stan rzeczy nie oznaczał bynajmniej, że nastąpiła całkowita zmiana wszystkich aspektów życia tych państw. Piotr Wandycz, z którym należy się zgodzić, przekonywał, że „Wiele spośród charakterystycznych cech Europy Środkowowschodniej w dziedzinie społeczno-gospodarczej oraz kulturowej nie uległo zmianie w okresie międzywojennym”⁴.

W latach 20. i na początku lat 30. XX w. Europa Środkowa była przedmiotem różnego rodzaju projektów i planów ze strony Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch i USA. Celem miało być doprowadzenie do rozwiązania problemów ekonomicznych i stabilizacji politycznej, ale też – poprzez uzdrowienie i modernizację gospodarki – uchronienie ich od wpływów Niemiec. Plan ten jednakże się nie powiódł, czego przyczyną była mała chłonność rynków środkowoeuropejskich. Nie zostały także zrealizowane plany zacieśnienia współpracy naddunajskiej, które mogłyby doprowadzić do unormowania przede wszystkim stosunków gospodarczych. Najważniejszym planem polityczno-gospodarczym dotyczącym państw tego regionu (bez Polski) był plan André Tardieu z 1932 r. zakładający „polityczno-gospodarczą federację państw naddunajskich”⁵. Znamienne, że rząd w Warszawie przyjął

2 M. Bankowicz, *Transformacje konstytucyjnych systemów władzy państwowej w Europie Środkowej*, Kraków 2010, s. 39. W Polsce do zmiany ustawy zasadniczej z 1921 r. doszło w 1935 r., w Czechosłowacji zmiany konstytucji z 1920 r. dokonano 15 grudnia 1938 r. Zob. tamże, s. 57.

3 M. Bankowicz, dz. cyt., s. 55.

4 P. Wandycz, *Cena wolności. Historia Europy Środkowowschodniej od średniowiecza do współczesności*, Kraków 2003, s. 298.

5 A. Garlicka, *Polska a pakt naddunajski*, [w:] *Międzymorze: Polska i kraje Europy Środkowo-Wschodniej XIX-XX wieku. Studia ofiarowane Piotrowi Łossowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Ajnenkiel, Warszawa 1995, s. 361.

inicjatywę przychylnie, widząc w jej realizacji przyszły rynek zbytu, który po „integracji” stałby się bardziej stabilny i chłonny dla polskiego eksportu szacowanego na 20%. Pakt naddunajski nie został podpisany, m.in. dlatego że nie uwzględniał kwestii ekonomicznych, które w latach 30. XX w. coraz silniej przemawiały na korzyść III Rzeszy.

Celem artykułu jest przedstawienie polityki gospodarczej II Rzeczypospolitej na tle państw Europy Środkowej z uwzględnieniem jej wpływu na modernizację. Analiza została przeprowadzona w oparciu o literaturę przedmiotu; zarówno opracowania ogólne, syntetyzujące (prace: Jerzego Gołębiowskiego⁶, Magdaleny Łapy⁷, Jana Kofmana⁸, Vlastislava Laciny⁹ oraz pracę pod redakcją Václava Průchy¹⁰, a w zakresie myśli politycznej, w ujęciu gospodarczym, pracę Waldemara Parucha)¹¹ oraz artykuły naukowe.

1. Otwarcie

Gospodarki państw Europy Środkowej po Wielkiej Wojnie uległy stosunkowo niewielkim zmianom. Były one naturalną konsekwencją sytuacji związanej z pojawieniem się na mapie Europy nowych państw, które zaczęły tworzyć i prowadzić politykę gospodarczą według własnych potrzeb, ale i możliwości.

W nowy okres gospodarczo najbardziej rozwinięta wchodziła Czechosłowacja¹². Węgry wyprzedzały pod tym względem Polskę i... Słowację, gdyż „różnice w stopniu rozwoju gospodarczego między terytorium słowackim i węgierskim były stosunkowo niewielkie – oba regiony były słabo rozwinięte”¹³. Wszystkie kraje Europy Środkowej były jednakże zacofane w relacji do Zachodu¹⁴, co oznaczało m.in., że potrzebowały kapitałów zagranicznych. W Polsce jego zaangażowa-

6 J. Gołębiowski, *Sektor państwowy w gospodarce Polski międzywojennej*, Warszawa – Kraków 1985.

7 M. Łapa, *Modernizacja państwa. Polska polityka gospodarcza 1926-1929*, Łódź 2002.

8 J. Kofman, *Nacjonalizm gospodarczy – szansa czy bariera rozwoju. Przypadek Europy-Środkowo-Wschodniej w okresie międzywojennym*, Warszawa 1992.

9 V. Lacina, *Zlatá léta československého hospodářství (1918-1929)*, Praga 2000.

10 *Historia gospodarcza Czechosłowacji XX wieku*, red. V. Průcha, Warszawa 1979.

11 W. Paruch, *Myśl polityczna obozu piłsudczykowski 1926-1939*, Lublin 2005.

12 V. Lacina, *Zlatá léta...*, s. 22-40.

13 *Historia gospodarcza Czechosłowacji XX wieku...*, s. 41.

14 Łukasz Gołota podał, że w 1921 r. wysokość PKB Polski wynosiła 35% średniej Europy Zachodniej (w 1913 r. było to około 50% i taki też wskaźnik został osiągnięty na przełomie lat 1938/1939).

nie sięgnęło 40% w spółkach akcyjnych, a ponadto miał on charakter spekulacyjny i nie był reinwestowany, co rzutowało na polskie koncepcje rozwoju i modernizację gospodarki. W Czechosłowacji kapitał był lepiej zintegrowany z silną gospodarką kraju, a jego udział wynosił 20% ogółu inwestycji. Najmniejszy był na Węgrzech, ale były one najbardziej zadłużone w przeliczeniu na osobę – 95 USD, w Polsce – 27 USD, a w Czechosłowacji – 14 USD¹⁵.

Bilans otwarcia poszczególnych krajów tej części Europy nie był identyczny, choć zdecydowanie najbardziej uprzemysłowiona Czechosłowacja nie była jednorodnym organizmem gospodarczym. Położona horyzontalnie składała się z czterech części, od zachodu coraz mniej uprzemysłowionych, a przez to mniej podatnych na modernizację¹⁶. Słowacja w międzywojniu uległa wręcz „deindustrializacji”. Na Węgrzech, które w początkach niepodległości przeżywały bardzo trudne chwile związane z Węgierską Republiką Rad (maj – sierpień 1919) i zmianami polegającymi na upaństwowieniu fabryk, banków i majątków ziemskich (stworzono z nich gospodarstwa państwowe)¹⁷, po jej obaleniu nowy rząd anulował wszystkie akty prawne oraz przywrócił ciągłość „monarchii”. W 1920 r. została uchwalona reforma rolna, której nie wykonano. Analogia z Polską jest uprawniona. Podobnie było w Czechosłowacji, gdzie początkowo zamierzano jej dokonać, ale w obliczu twierdzenia, że nie można „socjalizować chaosu” odsunięto ją w czasie¹⁸. W Polsce było tak samo. Gdy w Czechosłowacji została uchwalona reforma, podobnie do węgierskiej, nie zakładała ona parcelacji, ale przekształcenie latyfundiów ziemskich w gospodarstwa państwowe lub spółdzielnie rolnicze. Realizowano ją w latach 1922–1926, aby w połowie lat 30. XX w. odroczyć ją do lat 50.–60. XX w. Nie dokonano także uspołecznienia fabryk, chociaż w czechosłowackiej Izbie Deputowanych działała specjalna komisja. Nie miała ona jednakże wpływu na rząd, choć faktem jest, że na przełomie 1919/1920 r. uchwalono ustawy dotyczące górnictwa reklamowane

Zob. Ł. Gołota, *Gospodarka Drugiej i Trzeciej Rzeczypospolitej. Porównanie osiągnięć na tle otoczenia międzynarodowego*, „Stosunki Międzynarodowe” 2018, nr 1(54), s. 197.

15 P. Wandycz, dz. cyt., s. 300.

16 Problemy integracji omówił V. Lacina, *Zlatá léta...*, s. 41–47.

17 J. Reychman, *Dzieje Węgier*, wyd. 2 popr. i uzup., Łódź – Warszawa 1963, s. 69.

18 *Historia gospodarcza Czechosłowacji XX wieku...*, s. 42.

jako pierwszy etap uspołecznienia. Po złamaniu strajku generalnego w 1920 r. stało się jasne, że Czechosłowacja nie pójdzie drogą komunizmu. W kolejnym roku szeregiem ustaw umocniono pozycję właścicieli fabryk, kończąc definitywnie myślenie o socjalizmie.

Począwszy od narodzin II Rzeczypospolitej, do 1926 r. w Polsce obowiązywał liberalny model gospodarczy determinowany problemami wynikającymi z konieczności scalenia państwa z trzech różnych systemów gospodarczych, ogólnego zacofania cywilizacyjnego oraz konieczności odbudowy ze zniszczeń wojennych. Początkowo to ostatnie zadanie wziął na siebie skarb państwa, prowadząc „gospodarkę wojenną”, ale za ministerium Jerzego Michalskiego (1921-1922) czyniła to już Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, będąca *de facto* bankiem emisyjnym¹⁹. Państwo miało duży wpływ na „kierunki działalności gospodarczej” – także po 1921 r. – czego wyrazem była jego rola w „tworzeniu podstaw gospodarki obronnej w latach 1922-1928”²⁰. Dodajmy, że polityka gospodarcza państwa powstawała już w warunkach pokojowych, a to wiązało się ze zmianami w mechanizmach jej działania. Zniesiono ograniczenia w handlu wewnętrznym, zlikwidowano systemy wojennej dystrybucji artykułów konsumpcyjnych, surowców czy też ograniczenia w międzynarodowych stosunkach ekonomicznych. Jednocześnie zlikwidowano te organy i instytucje, które były narzędziem ingerencji państwa w gospodarkę w czasie wojny. Na progu niepodległości dużą rolę w sformułowaniu postulatów ekonomiczno-społecznych „dopasowanych do przyjętej doktryny polityczno-społecznej” odegrała inteligencja, ale jednocześnie politycy nie doceniali istnienia praw ekonomicznych, zakładając, że to państwo rozwiąże problemy dzięki programowi polityczno-społecznemu lub przebudowie ustroju społecznego.

Pomimo tych działań państwo polskie podjęło nadzwyczajne środki, aby złagodzić trudności i pozwolić możliwie szybko przejść do normalnego funkcjonowania gospodarki. Dla władz stało się oczywiste, że nie można tego osiągnąć w warunkach nieograniczonej swobody działalności gospodarczej. Dla realizacji nakreślonych celów konieczne było zwiększenie udziału państwa w życiu gospodarczym. Przy braku

19 M. Łapa, dz. cyt., s. 18-19.

20 T. Grabowski, *Rola państwa w gospodarce Polski (1918-1928)*, Warszawa 1967, s. 6.

systemu finansów państwowych – braku aparatu podatkowego, jednolitej władzy, rezerw złota i dewiz – państwo musiało podjąć nadzwyczajne środki interwencyjne w postaci realizacji planu gospodarki obronnej. Choć ważna była bieżąca sytuacja gospodarcza, rządzący, nie widząc alternatywy, musieli stosować inflację jako narzędzie polityki gospodarczej. Nie bez racji sądzono, że umiarkowany poziom inflacji wpłynie na koniunkturę gospodarczą, choć jej stosowanie wiązało się z ogromnym ryzykiem. Ponadto należało posiadać cały szereg właściwych instrumentów prawnych, które w sytuacji kryzysowej przeciwdziałałyby jej niekontrolowanemu wzrostowi. W Polsce tego zabrakło. Efektem była hiperinflacja 1923 r. powstrzymana w roku następnym dzięki reformie walutowej i skarbowej oraz utworzeniu Banku Polskiego²¹. Decyzje te miały za zadanie chronić państwo, umożliwiając realizację polityki „o własnych siłach”, tj. *de facto* fiskalizmu i wysokich podatków²². W tym czasie głównym ideologiem gospodarczym był Władysław Grabski zwolennik liberalizmu gospodarczego i równowagi makroekonomicznej, otwartości na świat i kapitał zagraniczny. Wojciech Morawski słusznie uznał go za symbolem tradycji liberalnych uosabiający „dominację podejścia ekonomicznego i finansowego nad inżynierskim”²³. Identyczny scenariusz przeżywały Węgry, których powojenna gospodarka była w katastrofalnym stanie, co pogłębiała inflacja. Reformę walutową przeprowadzono, tak jak w Polsce, w 1924 r. dzięki pożyczkom zagranicznym. Nowa węgierska waluta – pengő miała wpływ na stabilizację gospodarki, napływ kapitału, ale także wzrost uzależnienia od zagranicznych pieniędzy. Dochód narodowy był niższy niż w 1913 r. Dotyczyło to również malejących dochodów społeczeństwa²⁴.

21 W. Morawski, *Polityka pieniężna*, [w:] *Problemy gospodarcze Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1989, s. 262-264; Kazimierz Badziak zwrócił uwagę na fakt, że już na przełomie lipca/sierpnia 1925 r. miała miejsce, pierwsza na świecie, po reformie walutowej, dewaluacja waluty. Zob. K. Badziak, *Na drodze do gospodarki „planowej” w Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Polska w XIX i XX wieku. Społeczeństwo i gospodarka*, red. W. Caban, M.B. Markowski, J. Muszyńska, M. Przeniosło, Kielce 2013, s. 64.

22 Tamże, s. 65.

23 W. Morawski, *Tradycje gospodarcze Drugiej Rzeczypospolitej – dwaj patroni, dwa obrządki*, [w:] *Od projektu do legendy. Centralny Okręg Przemysłowy po osiemdziesięciu latach (1937-2017)*, red. nauk. P. Grata, G. Ostasz, B. Pasternski, Rzeszów 2018, s. 94.

24 J. Reyman, dz. cyt., s. 72.

Czechosłowacja na progu niepodległości wprowadziła: 8-godzinny dzień pracy, państwowe zasiłki dla bezrobotnych, inspekcje fabryczne, urlopy chorobowe i dodatki drożyzniane. Działania takie podjęły w 1918 r. także pierwsze rządy polskie. W 1919 r. dokonano w Czechosłowacji reformy walutowej, której celem było stworzenie własnego obiegu pieniądza z własną instytucją emisyjną. Nostryfikowano także akcje, co umocniło ówczesnie największy Živnostenká Banka²⁵. Zreorganizowano także transport, a zwłaszcza kolejnictwo, które zostało upaństwowione. Państwo nie miało jednolitej polityki gospodarczej, ale sprawą życia i śmierci była kwestia zdobycia (*de facto* odzyskania utraconych na rzecz Niemiec) rynków zbytu. Spory dotyczyły przede wszystkim polityki celnej i zagranicznej. W latach 1918-1921 państwo bardzo mocno ingerowało w gospodarkę, następnie rolę tę przejęły kartele²⁶. Zanim do tego doszło nastąpiło ożywienie gospodarcze, które skutkowało falą grynderstwa, co pozwoliło dostosować produkcję do potrzeb okresu pokoju oraz zwiększyć potencjał wytwórczy nowych gałęzi przemysłowych, elektrotechniki i przemysłu maszynowego. Odnotowano także zmiany na niekorzyść polegające na przenoszeniu produkcji włókienniczej do innych krajów. Efekt ten dotyczył także pozostałych krajów Europy Środkowej²⁷. Znamienne, że przez kolejne dwa lata Czechosłowacja, która w 1921 r. osiągnęła poziom 75% produkcji przedwojennej, jako jedyne państwo tej części Europy zmagająca się z... kryzysem²⁸. Było to spowodowane działalnością rządu, który wprowadził w obrocie zagranicznym system zezwoleń, ograniczenia dewizowe i kompensacyjny handel wymienny. Wprowadzenie tych reguł przyczyniło się do opanowania chaosu, ale również do deflacji, która była niekorzystna dla gospodarki, a szczególnie eksportu artykułów przemysłowych²⁹. Wprowadzono rygorystyczną politykę celną opartą na nowym systemie, co niewątpliwie oznaczało modernizację.

25 R. Heck, M. Orzechowski, *Historia Czechosłowacji*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1969, s. 328.

26 *Historia gospodarcza Czechosłowacji XX wieku...*, s. 45.

27 Tamże, s. 46.

28 V. Lacina, *Zlatá léta...*, s. 73-83.

29 Tamże, s. 55-56.

2. Czas odbudowy i rozwoju. Druga połowa lat 20. XX w.

W połowie lat 20. XX w. państwa Europy Środkowej odbudowały, w pewnym stopniu, swoje gospodarki, czego dowodem był okres prosperity gospodarczej zakończony jednakże przez wielki kryzys.

W 1923 r. Czechosłowacja zaczęła wychodzić z kryzysu, do czego przyczynił się, *nomen omen*, kryzys reński. Kolejne lata to okres przejściowy – względnej stabilizacji, w którym miała miejsce rywalizacja z Niemcami o rynki bałkańskie i środkowoeuropejskie. W tym też czasie przeważały w polityce gospodarczej tendencje liberalistyczne. Zlikwidowano ilościowe ograniczenia importu, zniesiono system zwolnień importowych i złagodzone ograniczenia dewizowe, ale wprowadzono wysokie cła przywozowe na żywność, co było konsekwencją decyzji partii agrarnej. Wprowadzono ponadto klauzule najwyższego uprzywilejowania³⁰. W 1927 r. gospodarka *per saldo* była na poziomie roku 1913³¹. Sukcesy te osiągnięto w dużej mierze dzięki intensywnej centralizacji i koncentracji kapitałów³². Ich efektem było powstanie wielkich koncernów, z których największe były Zakłady Škody obejmujące 20 dużych fabryk zbrojeniowych i zatrudniających 40 tys. robotników. Sytuacja ta spowodowała, że kapitał czeski umacniał swoją pozycję w Słowacji i Rusi Zakarpackiej, których „przemysł nie wytrzymał konkurencji z technicznie lepiej wyposażonym przemysłem czeskim, dysponującym kredytami i zamówieniami państwowymi, korzystającym przy tym z dogodniejszych taryf przewozowych”³³. Dodajmy, że nie dotyczyło to wyłącznie Słowacji i Rusi Zakarpackiej, ale także Polski czy Węgier. Te ostatnie prowadziły jednakże bardziej lub mniej skuteczną politykę ochrony własnych rynków, wykorzystując do tego instrumenty polityki gospodarczej, przede wszystkim cła i koncesje.

Pierwsza dekada dwudziestolecia międzywojennego w Polsce była pod względem politycznym odmienna niż na Węgrzech czy w Czechosłowacji. Została bowiem „przecięta” zamachem stanu Józefa Piłsudskiego i jego akolitów. Znamienne przy tym było to, że niewiele on zmienił w myśleniu o polityce gospodarczej państwa, na co wpływ

30 *Historia gospodarcza Czechosłowacji XX wieku...*, s. 57.

31 R. Heck, M. Orzechowski, dz. cyt., s. 328.

32 Szerzej na temat koniunktury, ale też problemów: V. Lacina, *Zlatá léta...*, s. 84-99.

33 Tamże, s. 329.

miało przyjęcie przez nowych rządzących poglądów Rogera Battagli, który zgodnie z doktryną szkoły liberalnej dowodził, że życie gospodarcze rozwija się samo, bez programu, i tworzy je społeczeństwo, a nie władze państwa³⁴. A to wynikało z decyzji i działań J. Piłsudskiego, który nie określił „ani docelowego modelu gospodarki, ani bieżącej polityki gospodarczej”³⁵. Tadeusz Grabowski widział w tym „brak programu, doraźność i przypadkowość”, ale pisał to w czasach gospodarki centralnie planowanej³⁶. Współcześnie trudno się z takim poglądem zgodzić, szczególnie że Polska przezwyciężyła kryzys gospodarczy, dokonała reformy waluty, ustabilizowała budżet, który za rządów piłsudczyków, jak przekonywał w 1929 r. E. Kwiatkowski, z budżetu konsumpcyjnego stał się „budżetem o wielkim programie inwestycyjnym”, który społeczeństwo przyjęło jako naturalne i przypadkowe zjawisko³⁷. Decyzje podejmowali szefowie resortów gospodarczych i taki stan będzie obowiązywał do końca II Rzeczypospolitej, choć z pewnym zastrzeżeniem³⁸. W czerwcu 1926 r. Czesław Klarner, ówczesny minister skarbu, hołdując koncepcji liberalnej, uważał wręcz, że nie można od kolejnych rządów oczekiwać nowych programów gospodarczych a ich zadaniem jest „jedynie syntetycznie ująć «rzeczy w znacznym stopniu w łonie społeczeństwa już przesądzone»”³⁹. Tożsame poglądy wyznawali Kazimierz Bartel, Eugeniusz Kwiatkowski i wielu innych, opowiadając się za „kontynuacją liberalnej polityki gospodarczej w ramach obowiązujących zasad ustrojowych oraz przeciwko nadmiernej ingerencji państwa w stosunki ekonomiczne”⁴⁰.

Do głosu doszła tzw. opcja modernizacyjna (neomerkantylistyczna), tj. ludzie z Ministerstwa Skarbu opowiadający się za wysokim budże-

34 R. Battaglia, *O programie gospodarczym Polski oraz o warunkach rozwoju poszczególnych gałęzi wytwórczości*, Warszawa 1927, s. 14, 16.

35 W. Paruch, dz. cyt., s. 447.

36 T. Grabowski, dz. cyt., s. 6.

37 E. Kwiatkowski, *Prawo zwycięstwa. Odczyt wygłoszony w Poznaniu w dniu 26 maja r. 1929 r.*, Warszawa 1929, s. 14.

38 Chodzi o tezy programowe Obozu Zjednoczenia Narodowego, do których musieli ustosunkować się kierujący polityką gospodarczą ministrowie i podległy im aparat administracyjny. Zob. M. Sioma, *Wizja gospodarki Obozu Zjednoczenia Narodowego*, [w:] *Przemiany modernizacyjne w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. nauk. P. Grata, Rzeszów 2020, s. 35-67.

39 Cz. Klarner, *Drogi sanacji gospodarczej. Mowy ministra skarbu Czesława Klarnera wygłoszone w sejmie w dniu 22 czerwca 1926 r, w senacie w dniu 30 czerwca 1926 r.*, Warszawa 1926, s. 21-23.

40 M. Łapa, dz. cyt., s. 195.

tem oraz rozbudową sektora państwowego, przede wszystkim banków. Działania te miały przyczynić się do modernizacji państwa, która stała się celem i miała się dokonać pod hasłem „wyścigu pracy”, sformułowanego przez J. Piłsudskiego po odzyskaniu niepodległości. Służyło temu również prawo, m.in. ustawa przemysłowa z 1927 r. gruntująca zasadę wolności gospodarczej, według której działalność mógł prowadzić każdy (z ograniczeniami koncesyjnymi w niektórych działach gospodarki)⁴¹. Jednocześnie nie inwestowali oni środków budżetowych, obawiając się krytyki zwolenników liberalizmu ekonomicznego. Polityków gospodarczych wspierali przedstawiciele środowisk gospodarczych i akademickich. Trzymając się założenia, że gospodarką kierują obiektywne mechanizmy, byli przekonani, że można je poznać i nimi kierować, ale nie można ich bezkarnie ignorować. Trzy lata później, w 1929 r., Ignacy Matuszewski, za zgodą J. Piłsudskiego, zmniejszył wydatki na modernizację, które pod postacią „na cele produkcyjne” stosowano od 1926 r. w ramach „budżetu konsumpcyjnego”, co miało wpływ na zaniechanie reformy systemu podatkowego, a to przyniosło fatalne konsekwencje w pierwszej połowie lat 30. XX w., kiedy państwo nie mogło (i nie chciało) powstrzymać polityki fiskalizmu⁴².

Rządzący zakładali, że charakter polityki gospodarczej rozumianej jako środki i sposoby działania zostanie przesądzony w dyskusjach programowych, przy założeniu dostosowywania środków i sposobów działania do rzeczywistości. Niemniej jednak wybór szczegółowych rozwiązań gospodarczych należał wyłącznie do państwa, tj. do polityków. Musiał być zgodny z jego interesem⁴³, co korespondowało z zasadą porządku gospodarczego, który nie był wprawdzie wartością najważniejszą (był nią porządek ustrojowo-prawny), ale został podporządkowany interesom państwa. Jednym z takich elementów były kartele, które rządzący piłsudzcy popierali z uwagi na chęć pozyskania środowisk przemysłowych⁴⁴. Państwo kontrolowało je za pomocą polityki celnej, kredytowej, taryf przewozowych i dostaw publicznych⁴⁵, starając się paraliżować ich działalność, jeśli kolidowała z „pojęciem

41 Tamże, s. 207.

42 Tamże, s. 277-278.

43 W. Paruch, dz. cyt., s. 449.

44 A. Ivánka, *Zagadnienie kartelizacji w Polsce*, Warszawa 1931, s. 10.

45 M. Łapa, dz. cyt., s. 206.

dobra ogółu”. Opozycja krytykowała taki stan rzeczy, widząc w nim ogromne zagrożenie, związane przede wszystkim ze znowami cenowymi⁴⁶. Także na Węgrzech w latach 1924-1929 znacznie wzrosła liczba karteli⁴⁷.

O takim, a nie innym podejściu do polityki gospodarczej rządzących po maju piłsudczyków zadecydowało przekonanie, że słabość gospodarcza Polski uniemożliwiała jej wpływanie na koniunkturę gospodarczą, a tym samym pozostawała jedynie opcja optymalnego wykorzystywania koniunktury gospodarczej lub łagodzenia skutków kryzysu. Zamiast budować własną, autorską koncepcję polityki gospodarczej, polscy politycy skoncentrowali się na wykorzystaniu istniejącego dorobku ideowego w poszukiwaniu nowoczesnej organizacji pracy oraz zmniejszenia słabości materialnej państwa, aby wzmocnić jego siłę ekonomiczną. Rządy pomajowe ingerowały w prywatny biznes tylko pośrednio, w ramach zasad liberalizmu gospodarczego, tj. poprzez podatki, system celny oraz zamówienia publiczne⁴⁸. Takie podejście nie oznaczało bynajmniej, że państwo przestało być swoistym przedsiębiorcą, gdyż uznano to za działanie korzystne dla rozwoju gospodarki⁴⁹. Z tym jednakże zastrzeżeniem, że tylko w odniesieniu do przedsięwzięć i przedsiębiorstw strategicznych, w których państwo chciało mieć maksymalny udział. Służyć to miało prowadzeniu skutecznej polityki gospodarczej zorientowanej na obronność⁵⁰. Zakładano przy tym podniesienie poziomu technicznego, mniejsze koszty produkcji i sprzedaży, większy asortyment, lepsze warunki pracy robotników oraz innowacyjność w postaci współpracy naukowców z przemysłem. Skala tych działań, przy słabości systemu gospo-

46 J. B., *Walka z kartelami*, „Piast”, 17.04.1932, nr 16, s. 1, <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/129044/edition/121332/content> (dostęp 9.09.2023).

47 J. Reychman, dz. cyt., s. 72.

48 M. Łapa, dz. cyt., s. 196.

49 W latach 1926-1929 wartość państwowych inwestycji infrastrukturalnych wyniosła 510,2 mln zł. W tym samym czasie zamówienia państwa w przedsiębiorstwach państwowych lub z udziałem Skarbu Państwa sięgnęły 1 mld zł. Zob. M. Łapa, dz. cyt., s. 204-205.

50 U. Zagóra-Jonszta, *Spory o model gospodarki Drugiej Rzeczypospolitej. (Problemy etatyzmu, planowania i kartelizacji)*, Katowice 1991, s. 140-142; Przedsiębiorstwa państwowe innych branż miały ulec komercjalizacji. Zob. *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1927 r. o wydzieleniu z administracji państwowej przedsiębiorstw państwowych, przemysłowych, handlowych i górniczych oraz ich komercjalizacji*, „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 1927, nr 25, poz. 195.

darczego państwa, doprowadziła do zaburzenia rynkowej gry sił, co w konsekwencji przełożyło się na rozwój gospodarki narodowej. Etycyzm i interwencjonizm stały się faktem w latach 30. XX w.⁵¹. Jednakże o etatyzmie rządzący dywagowali już w drugiej połowie lat 20.⁵², a E. Kwiatkowski mówił o nim jako o widmie mającym stworzyć podziały między społeczeństwem a rządem⁵³.

W okresie koniunktury (lata 1926-1929) uważano, że dzięki prowadzeniu gospodarki opartej na przepływie kapitału, niższych kosztach pracy i dodatnich wynikach w handlu zagranicznym nastąpi unowocześnienie gospodarki. Zadania te realizowano m.in. dzięki specjalnym pełnomocnictwom. W tym czasie zainicjowano budowę kilku kluczowych zakładów, działając w myśl zasadniczego celu, jakim było zwiększenie potencjału obronnego państwa (fabryka związków azotowych w Mościcach za 60-70 mln zł). Pieniądze kierowano także (budżet Ministerstwa Robót Publicznych) na budowę nowych dróg, mostów, konserwację budowli wodnych oraz meliorację⁵⁴. Do wielkiego kryzysu zbudowano załączki państwowego przemysłu zbrojeniowego, wydzielonego z całości i będącego nowoczesną przybudówką do gospodarki wchodzącej w fazę modernizacji. Niemniej jednak trzeba zauważyć, że gospodarka ta nie była w stanie obsłużyć tak specjalistycznego sektora, jakim był przemysł zbrojeniowy⁵⁵. Państwo inwestowało także w projekty dróg wodnych (Ślask – Gdańsk i Bug – Prypeć) oraz elektryfikacyjne (niezrealizowany plan dziesięcioletni Jędrzeja Moraczewskiego z 1928 r.). Ale „pieniądze polityczne” wydawano także na cele nie inwestycyjne, choć modernizujące pracę administracji (gmachy i mieszkania)⁵⁶. Janusz Rakowski czas ten nazwał okresem „rozbudowy spontanicznej», której podbudową była wspomniana ideologia twórczej pracy”⁵⁷, zdecydowanie negując przy tym twierdzenia opozycji, że w gospodarce był to czas „radosnej twórczości”.

51 M. Łapa, dz. cyt., s. 208; E. Majcher-Ociesa, *Interwencjonizm państwowy w przemyśle Drugiej Rzeczypospolitej w latach 1930-1939*, Kielce 2019, passim.

52 J. Gołębiowski, dz. cyt., s. 78-87.

53 E. Kwiatkowski, *Prawo zwycięstwa...*, s. 15.

54 M. Łapa, dz. cyt., s. 199.

55 W. Paruch, dz. cyt., s. 521-522. Na temat państwowego koncernu zbrojeniowego: J. Gołębiowski, dz. cyt., s. 124-141.

56 M. Łapa, dz. cyt., s. 200.

57 J. Rakowski, *Ideologia gospodarcza epoki Józefa Piłsudskiego*, „Niepodległość” 1948, t. 1, s. 124.

Solidaryzm, bo tak należy określić politykę gospodarczą Polski od połowy lat 20. do połowy lat 30. XX w., którą Adam Piasecki nazwał polityką „po linii pośredniej”; oznaczał zaangażowanie państwa w gospodarkę przy jednoczesnym popieraniu wolności podmiotów gospodarczych, ale też wspieranie industrializacji z jednoczesnym popieraniem rolnictwa oraz ochronę własnej produkcji z respektem zasad wolności handlu⁵⁸. Dopowiedzieć trzeba, że jakkolwiek była to polityka sprzeczności i alternatywnych idei, to polegała ona na poszukiwaniu właściwych proporcji pomiędzy nimi⁵⁹. Tych nigdy nie znaleziono, a ponadto nie wszyscy politycy podzielali przekonanie o konieczności wpływu polityki (nieutożsamianej z polityką państwa) na gospodarkę. Eugeniusz Kwiatkowski w 1930 r. przekonywał, że dla gospodarki jest lepiej, jeśli polityka będzie z dala od niej, że „w ewolucji gospodarczej każda walka, każdy zamęt, przyniesiony zbędnie z życia politycznego – to strata, a strata gospodarcza jest niepowetowana”⁶⁰. Ówczesny minister przemysłu i handlu miał jednakże na myśli szeroko rozumianą scenę polityczną i „wtrącanie się” opozycji do rządu coraz bardziej autorytarnym państwem⁶¹.

Nie ulega wątpliwości, że pod koniec lat 20. XX w. rządy polskie prowadziły politykę gospodarczą nieprzypominającą ani liberalizmu, ani etatyzmu. Wprowadzały rozwiązania, których celem była modernizacja państwa, co Polakom i obcokrajowcom zaprezentowano podczas Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu w 1929 r. Uznano przy tym, że była „naprawdę pełną i bardzo bogatą rewią twórczości gospodarczej Polski i znakomitą dziełem organizacji”⁶².

- 58 A. Piasecki, *Reforma konstytucji w Polsce. Odczyt wygłoszony 23 czerwca 1934 r. w paryskiej „Académie des Sciences Morales et Politiques”*, „Przegląd Współczesny”, lipiec-sierpień 1934, nr 147-148, s. 210 (nadbítka), <https://polona.pl/item-view/6f793972-1c99-4890-93a1-26a59fe9a96da?page=0> (dostęp 7.09.2023).
- 59 R. Battaglia, *Dobrobyt społeczeństwa a wychowanie. Trzy szkice*, Warszawa [1932], s. 49-53.
- 60 E. Kwiatkowski, *Tendencje i postulaty rozwoju gospodarczego Polski. Referat, wygłoszony na kongresie Izby Przemysłowo-Handlowych we Lwowie w dn. 3 września 1930*, Warszawa 1930, s. 17.
- 61 Tytułem przykładu można odnieść się do agraryzmu. Zob. T. Chrobak, *Filozoficzne przesłanki agraryzmu. Studium wybranych zagadnień*, Rzeszów 1998, s. 29, 74; Krytyka ludowców pod adresem rządzących obejmowała zastój gospodarczy. Zob. A. Wagner, *Rzut oka na politykę gospodarczą. Kto winien, że rolnictwo przechodzi ciężki kryzys?*, „Piast”, 19.03.1933, nr 12, s. 6, <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/129418/edition/121691/content> (dostęp 8.09.2023).
- 62 C. P., *Dzieło gospodarcze Polski Odrodzonej (Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu)*, „Przemysł i Handel. Rolnictwo-Finanse. Komunikacje” 1929, z. 20, s. 858.

3. Czas kryzysu i stagnacji. Pierwsza połowa lat 30. XX w.

Plany i założenia polityków zweryfikował wielki kryzys, który dotknął gospodarki całego świata (poza ZSRS), choć te nie tworzyły koherentnej całości. Były jednakże ze sobą powiązane, niejednokrotnie od siebie zależne, łączył je cały szereg innych czynników, były też podatne na konsekwencje kryzysu wywołanego „czarnym czwartkiem” na nowojorskiej giełdzie 24 października 1929 r.

Wielki kryzys, który zaczął się pod koniec 1929 r., objawił się ogromnymi kłopotami gospodarczymi świata, a krajów Europy Środkowej szczególnie. W Czechosłowacji rozpoczął się później, bo wiosną 1930 r., ale miał cięższy przebieg, na co wpłynął charakter polityki gospodarczej zorientowanej na eksport, wobec słabego rynku wewnętrznego, niewspółmiernie małego do skali produkcji, szczególnie przemysłowej. Warto przy tym zauważyć, że gros tego eksportu konsumowały rynki krajów ościennych, w tym węgierski i polski⁶³. Do tego doszły inne problemy, m.in. zerwanie umowy drzewnej między Węgrami a Czechosłowacją w 1930 r., co spowodowało, że ten sektor słowackiej gospodarki upadł. Podobnie było z przemysłem tekstylnym i szklarskim na obszarze Sudetów. Te i inne elementy miały wpływ na kryzys agrarny, a załamanie się handlu zagranicznego doprowadziło do kryzysu całego systemu finansowego. Spadały ceny akcji, wzrósł deficyt budżetowy i zadłużenie skarbu państwa⁶⁴. W Czechosłowacji władze w obliczu deficytu budżetowego w 1931 r. podjęły decyzję o rozpisaniu pożyczki wewnętrznej oraz podjęciu starań o pożyczkę konsolidacyjną we Francji. Po niemałych trudach rząd francuski przyznał, a parlament zatwierdził pożyczkę w kwocie 600 mln franków z pobudek politycznych⁶⁵. Znamienne, że starania Polski i Węgier o tożsamą pożyczkę zostały w tym czasie odrzucone. W okresie kryzysu w Czechosłowacji dokonała się jeszcze większa koncentracja kapitałów i produkcji, wzrosła rola monopoli oraz pogłębiła się dominacja kapitału czeskiego nad niemieckim, węgierskim i słowackim. Monopole, które drenowały rynek wewnętrzny, stosowały ceny dumpingo-

63 A. Essen, *Sprawa pożyczki francuskiej dla Czechosłowacji w 1932 roku*, [w:] *Polska – Słowacja – Europa Środkowa w XIX-XX wieku. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Ewie Orlof*, red. J. Pisułliński, E. Rączy, K. Żarny, Rzeszów 2011, s. 85.

64 R. Heck, M. Orzechowski, dz. cyt., s. 330.

65 A. Essen, dz. cyt., s. 88.

we w eksporcie, co miało miejsce także w dwóch pozostałych krajach Europy Środkowej. Taki stan rzeczy był konsekwencją zmiany polityki gospodarczej państwa i definitywnego odejścia od tendencji liberalistycznych. Wzorem innych państw (w tym Polski i Węgier) doszło do wzrostu protekcjonizmu, ponownie wprowadzono zezwolenia importowe, ale też kontyngenty przywozowe oraz ograniczenia w handlu dewizami. Europa Środkowa zaczęła stosować „nowy instrument polityki handlowej – bilateralny clearing”, który nie był korzystny dla Czechosłowacji⁶⁶. Ta z kryzysu zaczęła wychodzić w 1933 r., ale natychmiast weszła w fazę „depresji po kryzysie”, aby następnie znaleźć się w okresie „stosunkowego ożywienia, które nie przerodziło się jednak w prosperitę sprzed 1929 r.”⁶⁷.

Od momentu wystąpienia kryzysu w Polsce przez kolejne pięć lat celem polityki gospodarczej była adaptacja do sytuacji kryzysowej. W latach 1929-1932 władze polskie prowadziły politykę przetrwania, a od roku następnego politykę przystosowania, co zauważalne jest w zmianie akcentów, w kierunku odśrodkowej działalności na rzecz przełamania skutków złej koniunktury⁶⁸. Proces ten można nazwać przygotowaniem podłoża do planowanego skoku technologicznego i cywilizacyjnego. Państwo finansowało przemysł, ale nie widziało potrzeby posiadania tegoż na własność (poza przemysłem infrastruktury strategicznej), co oznaczało kontynuację wcześniejszej polityki. Rządzący Polską nie dążyli przy tym do ujednoczenia poglądów gospodarczych i opracowania jednej doktryny ekonomicznej. Nie debatowano nad industrializacją w kontekście pożądanej struktury przemysłu, ośrodków dyspozycji industrializacyjnej czy też źródeł jego finansowania. Wyjątkiem była Gdynia i związany z nią koherentny program inwestycyjny E. Kwiatkowskiego⁶⁹. Decydować miał interes państwa wypracowany w czasie dyskusji programowych. Takie myślenie miało swoje korzenie w klasycznej ekonomii liberalnej. Dlatego podatki, cła i zamówienia publiczne stanowiły element ingerencji państwa w życie gospodarcze. Politycy gospodarczy mieli więc jedynie za zadanie

⁶⁶ *Historia gospodarcza Czechosłowacji XX wieku...*, s. 59.

⁶⁷ R. Heck, M. Orzechowski, dz. cyt., s. 331.

⁶⁸ W. Paruch, dz. cyt., s. 522.

⁶⁹ E. Kwiatkowski, *Przemówienie w Komisji Budżetowej Sejmu w dniu 6 grudnia 1926 r.*, [w:] *Polityka gospodarcza. Zagadnienia administracji*, t. 1, Warszawa 1926, s. XXXIII-XXXIV.

wykorzystywać optymalnie światową sytuację gospodarczą lub łagodzić skutki kryzysu. Celem było poszukiwanie nowej organizacji pracy, zmniejszenie słabości materialnej państwa, a następnie wzmocnienie jego siły ekonomicznej. Było to jednakże trudne do osiągnięcia bez reformy podatkowej, której nie dokonano, kierując się fiskalizmem. Zabrakło też determinacji w dążeniu do jej przeprowadzenia, zwłaszcza ministrowi skarbu Gabrielowi Czechowiczowi⁷⁰. Program modernizacji i dostosowania przemysłu został skierowany do prywatnych przedsiębiorców, których zachęcano i wspierano poprzez zamówienia i tani kredyt udzielany m.in. przez Bank Gospodarstwa Krajowego⁷¹. Polski rząd dopiero w grudniu 1932 r. zdecydował o przyjęciu założeń programu antykryzysowego, co było już normą w ówczesnej Europie. Zakładały one: upaństwowienie upadających przedsiębiorstw, uruchomienie robót publicznych, przeznaczenie środków publicznych na działalność inwestycyjno-kredytową, stosowanie cen dumpingowych, a także premie eksportowe⁷². Działania te i szereg innych – przy jednoczesnym utrzymywaniu wysokich cen na rynku wewnętrznym – nie przyczyniły się bynajmniej do wzrostu udziału Polski w handlu międzynarodowym, który jeszcze w 1937 r. nie osiągnął poziomu (1%) z 1929 r.⁷³.

W latach 1929-1934 w Polsce produkcja spadła o 41%, dochód narodowy o 25%, a bezrobocie sięgnęło 43%⁷⁴. Podobnie było w Czechosłowacji⁷⁵ i na Węgrzech, choć w tym ostatnim kraju konsekwencje spadków nie były aż tak negatywne. Na Węgrzech kryzys nie przebiegał jednakowo we wszystkich gałęziach gospodarki. Rolnictwo po raz ostatni odnotowało wzrost w 1928 r., gdy w przemyśle jeszcze w roku następnym. Rząd jednak w 1929 r. ograniczył import, co opóźniło nadejście kryzysu. W kilku działach gospodarki produkcja przemysłowa spadła o 45% (w przemyśle maszynowym, hutniczym i ciężkim), ale w innych nie było aż tak drastycznych spadków⁷⁶. Sytuacja była więc

70 P. Grata, *Polityka podatkowa Drugiej Rzeczypospolitej. Zarys problematyki*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, 2012, t. 72, s. 146-147.

71 W. Paruch, dz. cyt., s. 521.

72 Ł. Gołota, dz. cyt., s. 199.

73 Tamże, s. 199.

74 P. Wandycz, dz. cyt., s. 300.

75 V. Lacina, *Velká hospodarska Krize v Československu 1929-1934*, Praga 1984, s. 68-110.

76 W. Felczak, dz. cyt., s. 330.

odwrotna niż w Czechosłowacji. Rząd bronił gospodarki, obniżając płace, zwiększając deficyt budżetowy, a Generalny Bank Kredytowy w pewnych okresach wstrzymywał wypłaty pieniędzy. W konsekwencji doszło do upadku rządu Istvána Bethlena, co oznaczało upadek „rządów stabilizacji”, a zarazem załamanie systemu politycznego, który cechował „w stosunkach zewnętrznych kurs antyniemiecki, a w stosunkach wewnętrznych parlamentaryzm”⁷⁷. Sytuację próbował ustabilizować rząd Gyuli Gömbösa, obiecując pracę dla bezrobotnych, ziemię bezrolnym chłopom i sprawiedliwy podział podatków klasie średniej⁷⁸. Miał ponadto w planie likwidację karteli, które na Węgrzech, podobnie jak w Polsce, nie tylko zawyżały ceny towarów (zmowa cenowa), ale przyczyniały się także do likwidacji drobnych zakładów przemysłowych. Zapowiedzi pozostały niezrealizowane, a na domiar złego polityka finansowa państwa wyraźnie im sprzyjała. Jednym z elementów walki z kryzysem miała być reforma rolna, którą zapowiedziano w 1932 r., a ustawowo wprowadzono w życie cztery lata później. Celem było osiągnięcie ustroju korporacyjnego. Kryzys w Polsce pogłębiała natomiast polityka deflacyjna nakazana przez J. Piłsudskiego, który „wierzył, że silna waluta jest oznaką silnego państwa” oraz sztuczne utrzymywanie jej kursu, przez co „zaniedbano obszar produkcji, wymiany, pozwolono na wysokie bezrobocie”⁷⁹. W dużej mierze przyczyniła się ona do spadku dochodu narodowego, bezrobocia i zubożenia społeczeństwa. Identyczny proces zaszedł na Węgrzech⁸⁰.

Po wielkim kryzysie Polska była bankrutem gospodarczym i finansowym, albowiem deficyt pochłaniał 91,2% z kwoty 918 mln zł pożyczek wewnętrznych w latach 1932-1936. W tej sytuacji – konstatował Kazimierz Badziak – „władze państwowe przeprowadziły z konieczności wielką akcję umarzania długów podatkowych, zaciągniętych zobowiązań kredytowych w instytucjach i funduszach państwowych”⁸¹. I nie była to akcja jednorazowa. Inaczej natomiast państwo traktowało obywateli, przeprowadzając cały szereg akcji konwersacyjnych, aby zmniejszyć zadłużenie skarbu na rynku wewnętrznym i zewnętrznym.

77 Tamże, s. 331.

78 J. Rothschild, *East Central Europe between the Two World Wars*, Seattle – London 1992, s. 172-173.

79 Ł. Gołota, dz. cyt., s. 199.

80 J. Reychman, dz. cyt., s. 73.

81 K. Badziak, dz. cyt., s. 69.

Za swoiste podsumowanie okresu prosperity i wielkiego kryzysu niech posłużą dane dotyczące dochodu narodowego poszczególnych państw tej części Europy, jakie przedstawił Wiktor Rosiński⁸². Warto je skonfrontować z najnowszymi, choć niepełnymi, ustaleniami dla krajów tej części Europy⁸³.

4. Czas rozwoju i modernizacji. 4. Druga połowa lat 30. XX w.

W tym czasie, tj. w połowie lat 30. XX w., Polska, Czechosłowacja i Węgry były gospodarczo państwami typu dualistycznego z klasycznym rozwarciem nożyc cen pomiędzy drogimi towarami przemysłowymi a tanimi produktami rolnymi, których sprzedaż pozwalała chłopom jedynie na przeżycie⁸⁴. Wszystkie miały plany rozwoju infrastruktury, przede wszystkim krytycznej (przemysł wojenny i pochodne) oraz wieloaspektowej modernizacji państwa i jego gospodarki. Realizacja zależała jednak od decyzji politycznych, a te poszczególne kraje podejmowały, kierując się odmiennymi przesłankami polityki wewnętrznej, zagranicznej i geopolityki.

W tej sytuacji panaceum starano się znaleźć w polityce, którą jedni określają jako nacjonalizm gospodarczy, inni – m.in. Paweł Grata – jako politykę inwestycyjną państwa w sytuacji, w której przy braku zagranicznego kapitału to państwo musiało przejść na siebie obowiązki inwestora. Etatyzm (w Polsce eklektyczny), interwencjonizm⁸⁵, a nawet autarkia (choć nigdy nie stała się faktem), miały być remedium na postkryzysową traumę. Miały nim być także wielkie inwestycje industrializacyjne (polski Centralny Okręg Przemysłowy czy węgierski okręg Győr), które nie tylko miały dać pracę bezrobotnym, ale przede wszystkim stanowić załączek planów totalnej, *nomen omen*, przebudowy, a co za tym idzie modernizacji gospodarki. Państwo miało prze-

82 Wiktor Rosiński bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej wyliczył, że w latach 1925-1934 dochód Polski wyniósł 3,482 mld USD, Czechosłowacji 2,680 mld USD, a Węgier 1,205 mld USD. W sumie 7,367 mld USD, które jednakże w zestawieniu z Niemcami (15 mld USD) pokazują skalę dysproporcji gospodarczej, a tym samym bezsilności poszczególnych państw Europy Środkowej. Zob. W. Rosiński, *Zagadnienia Europy Środkowej i bałkańskiej*, Toledo (Ohio) 1948, s. 183.

83 <https://www.rug.nl/ggdcc/historicaldevelopment/na/>.

84 P. Wandycz, dz. cyt., s. 301.

85 Zob. E. Majcher-Ociesa, dz. cyt., s. 297-408.

jąc aktywność, ale każdy kraj walczył z kryzysem na własny rachunek; gospodarka światowa *de facto* nie istniała jako całość i w ten sposób nie przeciwdziałała kryzysowi⁸⁶.

Sytuacja gospodarek państw Europy Środkowej uległa poprawie w połowie lat 30. XX w. W Czechosłowacji był to 1934 r., na Węgrzech i w Polsce rok następny. We wszystkich zmiany dotyczyły nie tylko polepszenia sytuacji gospodarczej, ale i polityki gospodarczej. W roku budżetowym 1934/1935 odnotowano w Polsce wzrost produkcji przemysłowej, co spowodowało spadek bezrobocia. Sytuacja wyraźnie poprawiła się jednak dopiero w 1936 r. Było to konsekwencją wzrostu cen zbóż, a więc i dochodów polskich rolników, to natomiast rzutowało na wzrost popytu na artykuły przemysłowe. W tym roku ludzi czynnych zawodowo w przemyśle w Polsce było jedynie 18,5%, gdy w Czechosłowacji – 44,6%, a na Węgrzech – 21,8%⁸⁷. Rząd w 1936 r., a partia rządząca (Obóz Zjednoczenia Narodowego w tezach programowych) w roku następnym sformułowali stanowisko w tej kwestii. Polska wkroczyła na drogę nacjonalizmu gospodarczego z programem industrializacji kraju w oparciu o krajowe kapitały. Owa „autarkia oświecona” dobrze dookreślała autorytarny system polityczny państwa, model gospodarki i program reform⁸⁸. W Polsce, w pierwszej połowie lat 30., nie było koherentnego planu uprzemysłowienia kraju, ale oczywiste jest, że było to awykonalne zadanie w sytuacji ogromnego kryzysu i walki o przetrwanie. Władze niewątpliwie rozumiały znaczenie rozwoju przemysłu w kontekście ożywienia gospodarki⁸⁹, ale wobec braku środków nie mogły go zrealizować. Zmiana nastąpiła w połowie drugiej dekady z inicjatywy E. Kwiatkowskiego, wicepremiera i ministra skarbu, który wprowadził elementy planowania w państwowych inwestycjach przemysłowych⁹⁰. Mówił o tym już pod koniec maja 1934 r. na walnym zgromadzeniu Związku Przemysłowców w Krakowie, podkreślając rolę i znaczenie gospodarki planowej. Uważał, że to państwo miało najlepsze narzędzia do realizacji potrzeb społeczeństwa, a Polska szansę „stać się wielką po-

86 W. Morawski, *Tradycje gospodarcze Drugiej Rzeczypospolitej...*, s. 95.

87 P. Wandycz, dz. cyt., s. 301.

88 W. Paruch, dz. cyt., s. 460.

89 E. Majcher-Ociesa, dz. cyt., s. 221-228.

90 J. Gołębiowski, dz. cyt., s. 205.

tęgą polityczną i gospodarczą⁹¹. Natomiast wraz z poprawą sytuacji gospodarczej zwiększała się liczba przeciwników etatyzmu, którzy nawoływali do liberalizacji gospodarki⁹². Obóz rządowy zasadniczo promował zrównoważony rozwój rolnictwa i przemysłu oraz powiązanie rynku rolnego z przemysłowym⁹³. Wspomniany E. Kwiatkowski, od 1935 r. minister skarbu, rozpoczął politykę nakręcania koniunktury, polegającą na wprowadzeniu ograniczeń dewizowych oraz zwiększaniu inwestycji państwa w infrastrukturę, co miało się stać głównym impulsem rozwoju gospodarczego⁹⁴. Początek dał plan 4-letni, który był też początkiem polityki większego interwencjonizmu państwowego, a następnie plan 15-letni (2 grudnia 1938 r.). Szczególne znaczenie miał ten pierwszy (zaprezentowany w czerwcu 1936 r.), albowiem przewidywał on szereg państwowych inwestycji w przemyśle i był jednym z instrumentów nakręcania koniunktury⁹⁵. Od tego momentu – jak słusznie zauważył Łukasz Gołota – „władza polityczna [...] nie tylko wskazuje priorytety i cele, ale też aktywnie uczestniczy w alokacji czynników produkcji”⁹⁶.

Dodać trzeba, że ewolucja poglądów rządzących nie wynikała bynajmniej z analizy, ale była wynikiem polskich warunków i potrzeb wojennych państwa. Powodem odejścia od liberalizmu gospodarczego, a w zasadzie jego pokryzysowej postaci, na rzecz etatyzmu, który był nurtem gospodarczo-politycznym najbardziej ingerującym w procesy gospodarcze państwa⁹⁷, było przekonanie, jakie w październiku 1935 r. przedstawił półoficjalny organ prasowy rządu, stwierdzając, że nacjonalizm gospodarczy należało wdrożyć w Polsce, a ponadto to „państwo powinno określać nie tylko charakter polityki gospodarczej,

91 *Konieczność szukania nowej orientacji w programie gospodarczym*. B. Min. Kwiatkowski o *Gospodarce planowej*, *świadczeniach socjalnych i innych zagadnieniach gospodarczych doby dzisiejszej*, „Prawda”, 3.06.1934, nr 23, s. 2, <https://bcuul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/6979/edition/5554/content>.

92 K. Dziewulski, *Spór o etatyzm. Dyskusja wokół sektora państwowego w Polsce międzywojennej 1919-1939*, Warszawa 1981, s. 84; J. Gołębiowski, dz. cyt., s. 316-323.

93 W. Paruch, *Poszukiwanie modelu rozwiązywania problemów wiejskich w Polsce w latach 1926-1939. Refleksje o politycznym myśleniu i decydowaniu*, [w:] *Dzieje i przyszłość polskiego ruchu ludowego*, t. 1, *Od zaborów do okupacji (1895-1945)*, red. nauk. A. Kołodziejczyk, W. Paruch, Warszawa 2002, s. 510-511.

94 Z. Landau, W. Roszkowski, *Polityka gospodarcza II RP i PRL*, Warszawa 1995, s. 68-69.

95 A. Lityńska, *Polska myśl ekonomiczna okresu międzywojennego*, wyd. 2, Kraków 1996, s. 22.

96 Ł. Gołota, dz. cyt., s. 200.

97 Szerzej na temat etatyzmu: K. Dziewulski, dz. cyt., s. 9-34.

ale również sposób gospodarowania jednostek oraz metody wyjścia z kryzysu⁹⁸. W Polsce traktowano go jako element planowej polityki państwa, w której widziano jedyną możliwość rozwoju gospodarczego⁹⁹. Waldemar Paruch słusznie dowodził, że do 1935 r. w Polsce nacjonalizm gospodarczy był praktycznie nieobecny w polityce państwa¹⁰⁰. Nie był rządzącym potrzebny, gdyż w systemie autorytarnym przy niskiej stopie życiowej¹⁰¹ kontrolowali oni gospodarkę w stopniu pozwalającym unikać poważniejszych wstrząsów, które mogłyby zagrozić podstawom ich władzy. Byli krytykowani za swoje działania, ale krytyka ta nie miała wpływu na zmianę polityki. Powodem był właśnie autorytaryzm, który *a priori* wykluczał możliwość oddania władzy w demokratycznych wyborach parlamentarnych. Jan Kofman w odniesieniu do lat 30. XX w. pisał wręcz o eksplozji nacjonalizmu gospodarczego, albowiem rządy sięgnęły „po środki obronne sprzeczne z regułami neoklasykcyjnej ekonomii obowiązującej dotąd w polityce gospodarczej”¹⁰². Nie został on jednakże uznany w żadnym z krajów Europy Środkowej za nurt jedynie obowiązujący, nie tworzył też zamkniętej całości, nie był jasno sprecyzowany i logiczny. W jego ramach politycy posługiwali się hasłami-postulatami: uprzemysłowienia, wspierania rodzimej produkcji i etatyzmu. W żadnym z tych krajów nacjonalizm gospodarczy nie był aż tak silnie promowany przez państwo jak w Rumunii¹⁰³. Bo to właśnie państwo i jego aparat administracyjny odpowiadały za realizację założeń nacjonalizmu gospodarczego. Powodem było nie tyle przekonanie, ile – zgodne z prawdą – założenie, że to państwo reprezentuje określone grupy i warstwy, realizuje (po

98 b.l., *Cuius regio – eius religio*, „Gazeta Polska”, nr 300, 29 X 1935, s. 1.

99 S. Duda, *Liberalizm a etatyzm: dyskusja o gospodarczej roli państwa w Drugiej Rzeczypospolitej*, „Rzeszowskie Zeszyty Naukowe. Prawo – Ekonomia” 1997, t. 22, s. 213.

100 W. Paruch, dz. cyt., s. 459.

101 Dane statystyczne za rok 1931 wskazują na ogromne dysproporcje w spożyciu m.in. pszenicy na jednego mieszkańca (Francja – 200 kg, Anglia – 162, Węgry – 167, Niemcy – 84, Polska – 46) oraz cukru (Dania – 57 kg, Anglia – 47, Czechosłowacja – 35, Austria – 33, Francja – 28, Polska – 12). Inaczej przedstawiała się sytuacja w zakresie podatków, choć dysproporcje nie były aż tak widoczne (Polska – 16%, Anglia – 15%, Francja – 14%, Niemcy – 13%, a w USA jedynie 5%). Ponadto w Polsce obciążenia podatkami były trzykrotnie większe od wszystkich wkładów oszczędnościowych, podczas gdy w Czechosłowacji suma podatków wynosiła mniej niż połowę wkładów. Zob. J. B., *Nędza bogactwem Polski*, „Piast”, 30.08.1931, nr 35, s. 1, <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/129012/edition/121300/content> (dostęp 5.09.2023).

102 J. Kofman, dz. cyt., s. 23.

103 Tamże, s. 41.

przetworzeniu) interesy, wyraźnie je artykułując, ale też „podejmuje zadania wyznaczone przez ideologię tego nacjonalizmu”¹⁰⁴.

Zmieniona sytuacja polityczna, związana zarówno ze śmiercią Piłsudskiego, jak też pokryzysowym szokiem związanym z nieefektywnością polskiego systemu gospodarczego, spowodowała, że rola państwa w gospodarce wzrosła do wcześniej nienotowanych rozmiarów. Ton decyzjom nadawała tzw. I Brygada Gospodarcza na czele ze Stefanem Starzyńskim i Romanem Góreckim, ówczesnym ministrem przemysłu i handlu, który przekonywał posłów 29 stycznia 1936 r., że celem jest „uprzemysłowienie kraju w najszerszym ujęciu”¹⁰⁵, które będzie możliwe przy wzroście nakładów na inwestycje, co wpłynie na rzeczywisty wzrost gospodarczy państwa. Jego pierwszym etapem był, wspomniany wcześniej, program 4-letni, a szczególnie koncepcja budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego doskonale wpisująca się w założenia „nowej ekonomii”¹⁰⁶, a jeszcze bardziej działań *stricte* politycznych obozu piłsudczykowskiego. Paweł Grata słusznie nie postrzega go natomiast jako efektu nacjonalizmu gospodarczego. Dość powiedzieć, że na temat COP-u istnieje ogromna literatura, co pozwala nie rozwijać w niniejszej pracy tego, niezwykle ważne z punktu widzenia państwa, konceptu gospodarczego. Niemniej jednak warto jednoznacznie podkreślić, że okręg centralny był, postrzegając go z punktu widzenia ekonomii politycznej, doskonałym przykładem alokacji środków produkcji przez państwo. Warto także zauważyć, że w tym przypadku państwo było nie tylko dysponentem środków, ale także stosowało mechanizmy (m.in. ulgi podatkowe) dla przedsiębiorstw prywatnych, które zdecydowały się zainwestować na terenie COP-u.

Na Węgrzech, po śmierci premiera Gömbösa rządu przejął Kálmán Darányi, który utrzymał główną linię poprzednika, nieco łagodząc ją w kwestiach politycznych (ogłosił „demokratyczną” zasadę rządów, ale też „własną drogę Węgier do faszyzmu”)¹⁰⁷. W kwestiach politycznych,

104 Tamże, s. 41.

105 *Przemówienie ministra przemysłu i handlu dr. Romana Góreckiego w Komisji Budżetowej Sejmu, „Polska Gospodarcza”, 1936, z. 5, s. 149, <https://bcpw.bg.pw.edu.pl/dlibra/publication/13044/edition/12525/content>.*

106 Zakładała ona, że państwo przyjmie nowe zadania ekonomiczne i społeczne. Zob. K. Badziak, dz. cyt., s. 62.

107 W. Felczak, dz. cyt., s. 333.

rzutujących na gospodarkę, niewątpliwie istotny był plan dotyczący okręgu Győr uchwalony przez parlament w 1938 r. Przewidywał szeroki program zbrojeń, z budżetem w kwocie miliarda pengő, z przeznaczeniem na rozbudowę węgierskiego przemysłu zbrojeniowego. Nietrudno zauważyć, że koncepcyjnie było to powielenie polskiego COP-u, choć ogłoszone dwa lata później. Inną drogą gospodarczego rozwoju, ale w gruncie rzeczy podobną, podążała Czechosłowacja, w której, w połowie lat 30. XX w., w polityce państwa pojawiły się tendencje autarkiczne, moce produkcyjne były niewykorzystane, a kartele narzucały wygórowane ceny. Dopiero wiosną 1936 r. nastąpiło ożywienie gospodarcze, które w latach 1936-1937 było związane z koniunkturą zbrojeniową w postaci inwestycji w linie komunikacyjne i umocnienia w strefie nadgranicznej z III Rzeszą¹⁰⁸. Warto zauważyć, że „depresję po kryzysie” w Czechosłowacji przezwyciężono dzięki polityce państwowo-monopolistycznej interwencji gospodarczej. Była to m.in. ustawa kartelowa w przemyśle zakładająca przymusową syndykaliczację, ale też dwukrotna dewaluacja korony czy ingerowanie w obrót obligacjami państwowymi. Państwo popierało eksport poprzez ulgi i gwarancje kredytów zagranicznych. Rozwijało roboty publiczne, ale też organizowało obozy pracy dla bezrobotnych¹⁰⁹.

Podsumowanie. Co nas łączy, a co dzieli?

Kraje międzywojennej Europy Środkowej realizowały plany rozwoju na podstawie modeli gospodarczych typowych dla lat 20. i 30. XX w. W pierwszej dekadzie był to liberalizm gospodarczy, w drugiej, po wielkim kryzysie, bardziej interwencjonizm gospodarczy państwa niż nacjonalizm gospodarczy. W państwach Europy Środkowej dwie ówczasie recypowane teorie ekonomiczne: neoklasyczna (liberalna) i nacjonalizmu gospodarczego „mieszały się” ze sobą. Obie miały wpływ na politykę gospodarczą państw środkowoeuropejskich, choć w różnym stopniu i czasie¹¹⁰. Szczególnie widoczne jest to po 1929 r., gdy wielki kryzys dotknął światową gospodarkę, a szcze-

108 *Historia gospodarcza Czechosłowacji XX wieku...*, s. 59.

109 Tamże, s. 60.

110 W. Paruch, dz. cyt., s. 458.

gólnie państwa tego regionu. W żadnym kraju tej części Europy nacjonalizm gospodarczy nie miał całościowego kształtu, nie tworzył też sprecyzowanego i logicznego modelu. Opierał się na postulatach uprzemysłowienia, a więc modernizacji, wspieraniu rodzimej produkcji i etatyzmie. W żadnym z nich nie uznano go „za jedynie słuszny”.

Polska przyjęła i realizowała (do 1935/1936 r.) liberalny model polityki gospodarczej (neoklasyczna teoria ekonomii). Czechosłowacja i Węgry podążały tą samą drogą, opierając swój rozwój i modernizację w większym stopniu na nacjonalizmie gospodarczym z jego kluczowymi elementami: protekcjonizmem, interwencjonizmem, industrializmem (etatyzmem) i autarkią. Procesy te stały się faktem, co warto wyartykułować, dopiero wtedy, gdy politycy rządzący w tych krajach skonstatowali, że „niepodległość sama przez się nie przynosi całkowitej niezależności od obcej dyspozycji”¹¹¹.

* * *

Ekspansja Niemiec na wschód w latach 1938-1939 położyła kres istnieniu, najpierw Czecho-Słowacji, a następnie Polski. Węgry stały się natomiast sojusznikiem III Rzeszy. Idea Europy Środkowej była jednak tak mocno zakorzeniona w świadomości, że już w trakcie wojny powstawały prace dotyczące jej powojennych losów. Jedni uważali, że idea federacji polsko-czechosłowackiej była możliwa, choć trudna politycznie, inni dostrzegali trudności natury gospodarczej obu krajów wykluczające efektywne połączenie, ale też wyrażali przekonanie, że „Niezależność środkowej Europy jest nie do pomyślenia bez jej niezależności gospodarczej”¹¹².

Upadek Niemiec diametralnie zmienił sytuację. Ta część kontynentu znalazła się w sowieckiej strefie wpływów. Pomimo to idee dotyczące przyszłości Europy Środkowej nadal były przedmiotem rozważań. Wiktor Rosiński dowodził, że ponieważ przed wojną Polska miała świetnie zapowiadające się stosunki z krajami Europy Środkowej i bałkańskiej, to dlatego po wojnie powinna „w tym rejonie Europy

¹¹¹ J. Kofman, dz. cyt., s. 50.

¹¹² Biblioteka Narodowa w Warszawie, sygn. 1980273Cim, Paweł Janecki, *Zagadnienie organizacji Europy Środkowej*, rkps., s. 24, 16.

stanowić czynnik potężnego rozwoju gospodarczego i stać się dobrodziejstwem dla narodów tam zamieszkałych¹¹³. Trudno spekulować, czy Czesi, Słowacy i Węgrzy poparliby tę koncepcję, ale faktem jest, że Sowieci mieli na ten temat odmienne zdanie. Decyzje podjęte na konferencjach w Teheranie, Jałcie i Poczdamie zdecydowały, że trzy państwa przynależne do Europy Środkowej na 45 lat zostały przypisane do Europy Środkowo-Wschodniej.

Bibliografia

1. Badziak K., *Na drodze do gospodarki „planowej” w Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Polska w XIX i XX wieku. Społeczeństwo i gospodarka*, red. W. Caban, M. B. Markowski, J. Muszyńska, M. Przeniosło, Kielce 2013.
2. Bankowicz M., *Transformacje konstytucyjnych systemów władzy państwowej w Europie Środkowej*, Kraków 2010.
3. Battaglia R., *O programie gospodarczym Polski oraz o warunkach rozwoju poszczególnych gałęzi wytwórczości*, Warszawa 1927.
4. Battaglia R., *Dobrobyt społeczeństwa a wychowanie. Trzy szkice*, Warszawa [1932].
5. Biblioteka Narodowa w Warszawie, sygn. 1980273Cim, Paweł Janecki, *Zagadnienie organizacji Europy Środkowej*, rkps.
6. b.ł., *Cuius regio – eius religio*, „Gazeta Polska”, 29.10.1935, nr 300.
7. C. P., *Dzieło gospodarcze Polski Odrodzonej (Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu)*, „Przemysł i Handel. Rolnictwo-Finanse. Komunikacje” 1929, z. 20.
8. Chrobak T., *Filozoficzne przesłanki agraryzmu. Studium wybranych zagadnień*, Rzeszów 1998.
9. Duda S., *Liberalizm a etatyzm: dyskusja o gospodarczej roli państwa w Drugiej Rzeczypospolitej*, „Rzeszowskie Zeszyty Naukowe. Prawo – Ekonomia” 1997, t. 22.
10. Dziewulski K., *Spór o etatyzm. Dyskusja wokół sektora państwowego w Polsce międzywojennej 1919-1939*, Warszawa 1981.
11. Essen A., *Sprawa pożyczki francuskiej dla Czechosłowacji w 1932 roku*, [w:] *Polska – Słowacja – Europa Środkowa w XIX-XX wieku. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Ewie Orlof*, red. J. Pisuliński, E. Rączy, K. Żarny, Rzeszów 2011.
12. Garlicka A., *Polska a pakt naddunajski*, [w:] *Międzymorze: Polska i kraje Europy Środkowo-Wschodniej XIX-XX wieku. Studia ofiarowane Piotrowi Łossowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, A. Ajnenkiel, Warszawa 1995.
13. Gołębiowski J., *Sektor państwowy w gospodarce Polski międzywojennej*, Warszawa – Kraków 1985.
14. Gołota Ł., *Gospodarka Drugiej i Trzeciej Rzeczypospolitej. Porównanie osiągnięć na tle otoczenia międzynarodowego*, „Stosunki Międzynarodowe” 2018, nr 1(54).
15. Grabowski T., *Rola państwa w gospodarce Polski (1918-1928)*, Warszawa 1967.

¹¹³ W. Rosiński, dz. cyt., s. 37. Autor ten był przekonany, że kraje tego regionu „coraz bardziej ze sobą pogłębiały współpracę gospodarczą, coraz bardziej się nawzajem potrzebowały i coraz bardziej wzajemnie uzupełniały”. Zob. tamże, s. 37.

16. Grata P., *Polityka podatkowa Drugiej Rzeczypospolitej. Zarys problematyki*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2012, t. 72.
17. Heck R., Orzechowski M., *Historia Czechosłowacji*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1969.
18. *Historia gospodarcza Czechosłowacji XX wieku*, red. V. Průcha, Warszawa 1979.
19. <https://www.rug.nl/ggdc/historicaldevelopment/na/>.
20. Ivánka A., *Zagadnienie kartelizacji w Polsce*, Warszawa 1931.
21. J. B., *Nędza bogactwem Polski*, „Piast”, 30.08.1931, nr 35, s. 1, <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/129012/edition/121300/content> [5.09.2023].
22. J. B., *Walka z kartelami*, „Piast”, 17.04.1932, nr 16, s. 1, <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/129044/edition/121332/content> [9.09.2023].
23. Kisielewski T., *Europa Środkowa – zakres pojęcia*, Lublin 1991.
24. Klarner Cz., *Drogi sanacji gospodarczej. Mowy ministra skarbu Czesława Klarnera wygłoszone w sejmie w dniu 22 czerwca 1926 r, w senacie w dniu 30 czerwca 1926 r.*, Warszawa 1926.
25. Kofman J., *Nacjonalizm gospodarczy – szansa czy bariera rozwoju. Przypadek Europy Środkowo-Wschodniej w okresie międzywojennym*, Warszawa 1992.
26. *Konieczność szukania nowej orientacji w programie gospodarczym. B. Min. Kwiatkowski o Gospodarce planowej, świadczeniach socjalnych i innych zagadnieniach gospodarczych doby dzisiejszej*, „Prawda”, 3.06.1934, nr 23, s. 2, <https://bcullib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/6979/edition/5554/content>.
27. Kwiatkowski E., *Prawo zwycięstwa. Odczyt wygłoszony w Poznaniu w dniu 26 maja 1929 r.*, Warszawa 1929.
28. Kwiatkowski E., *Przemówienie w Komisji Budżetowej Sejmu w dniu 6 grudnia 1926 r.*, [w:] *Polityka gospodarcza. Zagadnienia administracji*, t. 1, Warszawa 1926, s. XXXIII-XXXIV.
29. Kwiatkowski E., *Tendencje i postulaty rozwoju gospodarczego Polski. Referat, wygłoszony na kongresie Izb Przemysłowo-Handlowych we Lwowie w dn. 3 września 1930*, Warszawa 1930.
30. Lacina V., *Velká hospodarska Krize v Československu 1929-1934*, Praga 1984.
31. Lacina V., *Zlatá léta československého hospodářství (1918-1929)*, Praga 2000.
32. Landau Z., Roszkowski W., *Polityka gospodarcza II RP i PRL*, Warszawa 1995.
33. Lityńska A., *Polska myśl ekonomiczna okresu międzywojennego*, wyd. 2, Kraków 1996.
34. Łapa M., *Modernizacja państwa. Polska polityka gospodarcza 1926-1929*, Łódź 2002.
35. Majcher-Ociesa E., *Interwencjonizm państwowy w przemyśle Drugiej Rzeczypospolitej w latach 1930-1939*, Kielce 2019.
36. Morawski W., *Polityka pieniężna*, [w:] *Problemy gospodarcze Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1989.
37. Morawski W., *Tradycje gospodarcze Drugiej Rzeczypospolitej – dwaj patroni, dwa obrządki*, [w:] *Od projektu do legendy. Centralny Okręg Przemysłowy po osiemdziesięciu latach (1937-2017)*, red. nauk. P. Grata, G. Ostasz, B. Pasterski, Rzeszów 2018.
38. Paruch W., *Myśl polityczna obozu piłsudczykowskiego 1926-1939*, Lublin 2005.
39. Paruch W., *Poszukiwanie modelu rozwiązywania problemów wiejskich w Polsce w latach 1926-1939. Refleksje o politycznym myśleniu i decydowaniu*, [w:] *Dzieje i przyszłość polskiego ruchu ludowego*, t. 1, *Od zaborów do okupacji (1895-1945)*, red. nauk. A. Kołodziejczyk, W. Paruch, Warszawa 2002.

40. Piasecki A., *Reforma konstytucji w Polsce. Odczyt wygłoszony 23 czerwca 1934 r. w paryskiej „Académie des Sciences Morales et Politiques”*, „Przegląd Współczesny”, lipiec-sierpień 1934, nr 147-148, s. 210 (nadbitka), <https://polona.pl/item-view/6f793972-1c99-4890-93a1-26a59fea96da?page=0> [7.09.2023].
41. *Przemówienie ministra przemysłu i handlu dr. Romana Góreckiego w Komisji Budżetowej Sejmu*, „Polska Gospodarcza” 1936, z. 5, s. 149, <https://bcpw.bg.pw.edu.pl/dlibra/publication/13044/edition/12525/content>.
42. Rakowski J., *Ideologia gospodarcza epoki Józefa Piłsudskiego*, „Niepodległość” 1948, t. 1.
43. Reychman J., *Dzieje Węgier*, wyd. 2 popr. i uzup., Łódź – Warszawa 1963.
44. Rothschild J., *East Central Europe between the Two World Wars*, Seattle – London 1992.
45. Rosiński W., *Zagadnienia Europy Środkowej i bałkańskiej*, Toledo (Ohio) 1948.
46. *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1927 r. o wydzieleniu z administracji państwowej przedsiębiorstw państwowych, przemysłowych, handlowych i górniczych oraz ich komercjalizacji*, „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 1927, nr 25, poz. 195.
47. Sioma M., *Wizja gospodarki Obozu Zjednoczenia Narodowego*, [w:] *Przemiany modernizacyjne w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. nauk. P. Grata, Rzeszów 2020.
48. Wagner A., *Rzut oka na politykę gospodarczą. Kto winien, że rolnictwo przechodzi ciężki kryzys?*, „Piaś” 19.03.1933, nr 12, s. 6, <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/129418/edition/121691/content> [8.09.2023].
49. Wandycz P., *Cena wolności. Historia Europy Środkowowschodniej od średniowiecza do współczesności*, Kraków 2003.
50. Zagóra-Jonszta U., *Spory o model gospodarki Drugiej Rzeczypospolitej. (Problemy etatyzmu, planowania i kartelizacji)*, Katowice 1991.